Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

I. posiedzenie 2. sesyi IV. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 12. września 1878.

Treść: Zagajenie sesyi. — Powołanie prowizorycznych sekretarzy. — Mowa JE. hr. marszałka Wodzickiego Ludwika — Upoważnienie do wysłania telegramu kondolencyjnego do ks. Leonowéj Sapieżyny — Przemowa JE. hr. Namiestnika Potockiego. — Wybór czterech sekretarzy i dwunastu rewidentów. — Pismo konwokacyjne Wys. Prezydyum Namiestnictwa. — Pismo Wys. Prezydyum Namiestnictwa z przedłożeniem wniosku rządowego o zmianę §. 58. ustawy o ochronie własności polowéj. — Udzielenie urlopów. — Zawiadomienie o złożeniu mandatu p. Otona Hausnera na zastępcę członka Wydziału krajowego z kuryi miast. — Piérwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego. — Sprawozdania o zmianie ustawy gminnéj i ustawy o reprezentacyi powiatowéj, odesłane do komisyi gminnéj. — Sprawozdanie z projektem ustawy budowniczéj dla miast i miasteczek z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, odesłane do komisyi administracyjnéj. — Sprawozdanie o powiększeniu etatu posad i płac zakładu kulparkowskiego, odesłane do komisyi szpitalnéj. — Sprawozdanie o wykończeniu i kollaudacyi budowy zakładu kulparkowskiego, odesłane do komisyi administracyjnéj. — Sprawozdanie o zamknięciu rachunkowém funduszów krajowych za lata 1875 i 1876. odesłane do komisyi budżetowéj. — Sprawozdanie o niesieniu pomocy ludności, wyzyskiwanéj przez lichwę i podźwignięciu jéj z ekonomicznego upadku, odesłane do komisyi pożyczkowéj. — Sprawozdanie o popiéraniu melioracyi gruntowych, odesłane do komisyi kultury krajowéj. — Sprawozdanie o reformie ordynacyi wyborczych Izb handlowo-przemysłowych we Lwowie, Krakowie i Brodach, odesłane do komisyi administracyjnéj. — Sprawozdanie w przedmiocie uznania szkoły rolniczéj w Czernichowie za zakład krajowy, odesłane do komisyi kultury krajowéj. — Sprawozdanie w przedmiocie założenia szkoły górnictwa i hutnictwa w Krakowie, odesłane do komisyi edukacyjnéj. — Sprawozdanie w przedmiocie zalesienia wydm piaszczystych w powiatach niskim i tarnobrzeskim, odesłane do komisyi kultury krajowéj. — Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. maja 1877. do 31. maja 1878. odesłane do komisyi lustracyjnéj. — Sprawozdanie w przedmiocie podniesienia etatu urzędników i sług Wydziału krajowego, odesłane do komisyi budżetowéj. — Sprawozdanie w przedmiocie zrównania urzędników krajowych z urzędnikami państwowymi pod względem policzania lat służby przy przeniesieniu w stan spoczynku, odesłane do komisyi administracyjnéj. — Sprawozdanie w przedmiocie budowy gmachu dla pomieszczenia wys Sejmu i biór Wydziału krajowego, odesłane do komisyi administracyjnéj. — Sprawozdanie w przedmiocie niektórych zmian w ustawach szkolnych i sprawozdanie w przedmiocie zaliczania czasu służby zastępców nauczycieli w szkołach średnich od chwili złożenia przysięgi, odesłane do komisyi edukacyjnéj. — Sprawozdanie w przedmiocie zażądanych przez kraj. Radę szkolną dodatkowych kredytów na r. 1878, odesłane do komisyi budżetowéj. — Sprawozdanie w przedmiocie zmiany instrukcyi, wydanéj dla Wydziału krajowego, odesłane do komisyi

lustracyjnéj. — Sprawozdanie z projektem ustawy drogowéj, odesłane do komisyi drogowéj. — Sprawozdanie o wniosku ks. Sawy, w przedmiocie uregulowania koncesyi na pobór myta kopytkowego, odesłane do komisyi administracyjnéj. — Sprawozdanie w przedmiocie organizacyi szpitali krajowych w Krakowie. — Sprawozdanie w przedmiocie budowy domu gospodarskiego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie. - Sprawozdanie w przedmiocie rachunku z użycia częściowego sumy 45.000 złt. przeznaczonéj na budowę nowego szpitala w Krakowie. — Sprawozdanie o potrzebie wystawienia budynku gospodarskiego dla szpitala we Lwowie. — Sprawozdanie o ustaleniu posad kapelanów przy zakładzie kulparkowskim. — Sprawozdanie z reorganizacyi służby oddziałowej w zakładzie kulparkowskim. — Sprawozdanie w przedmiocie rozszerzenia łazienek w zakładzie kulparkowskim, odesłane do komisyi szpitalnéj. — Sprawozdanie o budowie drogi od rogatki gródeckiéj we Lwowie do zakładu kulparkowskiego, odesłane do komisyi budżetowéj. — Sprawozdanie o wniosku posła Męcińskiego w przedmiocie uregulowania stosunków administracyi gminnej w zakładzie kąpielowym Krynica-Słotwiny i statutu dla zdrojowisk w Galicyi, odesłane do komisyi gminnej. — Sprawozdanie o petycyach żądających przyjęcia na fundusz krajowy zakładu dla głuchoniemych we Lwowie i sprawozdanie o podwyższeniu zapomogi dla zakładu ciemnych we Lwowie, odesłane do komisyi budżetowéj. — Sprawozdanie w przedmiocie utworzenia nowego Sądu powiatowego w Dynowie, sprawozdanie w przedmiocie przyłączenia Sądu powiatowego żmigrodzkiego do okręgu sądu obwodowego w Tarnowie, sprawozdanie w przedmiocie przyłączenia Sądu powiatowego kolbuszowskiego do okręgu Sądu obwodowego w Rzeszowie, sprawozdanie o wyłączeniu gminy Grębów z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Rozwadowie i przydzielenia jéj do Sądu powiatowego w Tarnobrzegu, odesłane do komisyi prawniczéj. — Uchwalenie wyboru komisyi petycyjnéj. — Porządek dzienny 2go posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie 12.

Obecnych posłów 97.

Przewodniczący JE. hr. Ludwik Wodzicki, Marszałek krajowy: Najwyższém postanowieniem z 28. sierpnia 1878. raczył Najjaśniejszy Pan zwołać na dzień dzisiejszy Sejm krajowy.

Ponieważ dostateczna liczba pp. posłów jest zebraną, zagajam Sejm i otwiéram posiedzenie.

Do prowizorycznego pełnienia obowiązków sekretarzy, powołuję posłów wiekiem najmłodszych, pp.: Raciborskiego, Dzieduszyckiego Wojciecha, Pilata i Turzańskiego. Upraszam Panów o zajęcie miejsc (Głosy: p. Pilata nie ma.) Ponieważ posła Pilata nie ma w Izbie, upraszam p. Skałkowskiego do zajęcia miejsca na trybunie, dla pełnienia tymczasowego obowiązku sekretarza. (Pp. sekretarze zajmują swoje miejsca).

Prześwietny Sejmie! Serdecznem pozdrowieniem witam was Panowie, po całorocznéj przerwie do nowéj pracy zebranych, do pracy, która usilną być musi, wytrwałą w stosunku do licznych i ważnych zadań, jakie nas czekają.

Sprawy bieżące postępują prawidłowo, a w każdéj gałęzi przybywa czynności nietylko na papiérze, ale w rzeczy saméj, jak o tém przekonać się możecie ze sprawozdania ogólnego Wydziału krajowego i z innych prac, przygotowawczych. Już naturalny rozwój zakładów krajowych rozszerza zakres działania, zmusza do czuwania nad tém, co dotąd zrobione, do obmyślenia tego, co uzupełnić należy. W samym dziale szpitalnym, w którym najbardziéj może uderzający jest postęp w porównaniu ze stanem zakładów, przed odebraniem ich pod zarząd krajowy, w pół drogi zatrzymać się nie można. Wnioski w tym przedmiocie przekonają panów o usilném staraniu Wydziału krajowego, aby istniejące jeszcze niedostatki usunąć i dzieło rozpoczęte dokończyć. Budowa sieci dróg krajowych prowadzi się daléj, stosownie do uchwał przez wysoki Sejm powziętych. Sądzę, że Panowie z zadowoleniem przyjmiecie do wiadomości rezultaty prac dokonanych, tak pod względem finansowym, jakoteż i technicznym.

Sprawy ważnéj i trudnéj regulacyi brzegów i osuszenia moczarów nad Dniestrem, Wydział krajowy nie spuszczał z uwagi, jest to jednak przedsięwzięcie tak wielkich rozmiarów, że z największą ostrożnością tylko do wykonania przystąpić należy i pomimo najusilniejszych starań nie możemy studyów przygotowawczych uważać za wykończone, ani też wskazywać terminu, w którym wnioski gotowe będziemy w stanie wysokiéj Izbie przedłożyć. Ostrożność i należyta rozwaga są tu tém bardziéj wskazane, że krok jeden nieoględnie zrobiony, może i kraj narazić na bezpożyteczne ofiary i zwichnąć w zarodzie sprawę regulacyi rzek w ogóle, sprawę tak ważną, że bez niéj gruntowna naprawa ekonomicznych stosunków kraju nie jest do przewidzenia.

Obok tych i wielu innych spraw powtarzających się rokrocznie, obok budowy gmachu sejmowego, o którego postępie zechce się wysoka Izba naocznie przekonać, obok starania, aby zadosyć uczy-

nić życzeniom wysokiego Sejmu w sposobie prowadzenia rachunków i zamknięć rachunkowych, przy którém to staraniu jeden z członków wysokiego Zgromadzenia tego nie odmówił nam czynnéj, życzliwéj pomocy, — oprócz sprawy ustawy drogowéj, która pomimo gorliwych usiłowań komisyi. w przeszłym roku dla krótkości czasu załatwioną być nie mogła a załatwienia niezbędnie wymaga, składa Wydział krajowy kilka wniosków w ekonomicznym zakresie działania; sąto wnioski poniekąd nowe; nie były bowiem dotąd przedmiotem obrad wys. Sejmu i nie mogły w nich ugrupować i wyrobić się zdania, jak w tych sprawach, które z rozpraw ubiegłych i publicystycznego rozbioru, każdemu z posłów oddawna są znane.

Jeżeli Wydział krajowy nie cofnął się przed odpowiedzialnością śmiałego wystąpienia w tym kierunku bez wyraźnego wezwania ze strony wysokiéj Izby, to śmiałość tę zaczerpnął w przekonaniu, że stosunki nasze ekonomiczne poprawy i pomocy niezbędnie potrzebują.

W chwilach minionych, kiedy rządy podawały pomocną rękę rozwojowi przemysłu, handlu i rolnictwa w krajach do składu monarchii należących, nasz kraj systematycznie pomijano. Zubożenie ludności nie niemieckiéj a nie poddającej się germanizacyi uważano podówczas za dobrą politykę (brawo). Odkąd zmieniły się zapatrywania pod tym względem, już nie rząd, ale parlament centralny zarząd za funduszami państwa a parlament ten, niedosyć świadom przyczyn i skutków dzisiejszego stanu kraju naszego, często pomimo woli i nawet bezwiednie, krzywdy nam wyrządza. A nadto jeszcze stronnictwo u władzy będące, zakłopotane corocznie zwiększającym się niedoborem budżetu państwowego, szuka środków ratunku w oszczędnościach, które zazwyczaj ograniczają się na wykreślaniu sum i tak niedostatecznie przeznaczanych na cele produkcyjne. Są to złudne oszczędności. Narody, które przebywały zarówno trudne a może i trudniejsze jeszcze chwile, a dziś stoją świetnie pod względem ekonomicznym i finansowym, postępowały inaczéj. Ale zmienić system ten, nie jest w naszej mocy. Delegaci naszego kraju jakkolwiek walczą przeciw niemu usilnie, jak dotąd walczą bezskutecznie; a mała jest nadzieja, aby w bliskiéj przyszłości, a zwłaszcza w dzisiejszych okolicznościach odstąpiono od kierunku, który nie zbliża nas, lecz oddala od drogi, wiodącéj do przywrócenia równowagi w gospodarstwie państwowém, a naszemu krajowi zubożałemu w skutek tyloletniego zaniedbania, kiedy w tym samym czasie innymi się opiekowano, najdotkliwiéj uczuć się daje.

Doszedłszy do przekonania, że na pomoc ze strony państwa, a przynajmniéj na pomoc dostateczną i spieszną rachować nie możemy, postanowił Wydział krajowy zbadać, co i w jaki sposób własnemi siłami zdziałaćby można, narzekanie bowiem samo, zamiast szukania środków zaradzenia złemu, to ze wszystkich objawow życia najbardziej jałowy, i o niemocy tylko świadczący objaw ducha ludzkiego (brawo).

Badań tych skutkiem są złożone w Izbie wnioski do ustawy o kredycie dla podniesienia dobrobytu i zamożności w zubożałym i przez lichwę wyzyskiwanym stanie włościańskim, oraz o kredycie dla melioracyi rolniczych, projekt celem uporządkowania w drodze ustawodawczéj praw i stosunków własności i eksploatacyi nafty i wosku ziemnego; projekta odebrania na kraj i urządzenia odpowiedniego potrzebom szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie. W ścisłym związku z tą myślą przewodnią, są przedłożone panom niektóre nowele w ustawodawstwie gminném, oraz wniosek o pomnożenie sił roboczych Wydziału krajowego, bez którego usiłowania skutecznéj kontroli i opieki nad majątkami gminnymi, nie są możliwe. Są tam miliony, które giną marnie, a zamiast być dźwignią porządku i cywilizacyi w gminach, a tém samém i bogactwa krajowego, najczęściéj są powodem pokusy i źródłem demoralizacyi zwierzchności i reprezentacyi gminnych, których powaga, wobec częstych skarg i posądzeń o nadużycia, czasami niesłusznych nieraz jednakże niestety aż nadto usprawiedliwionych, ostać się nie może.

Prześwietny Sejmie! Przedkładając wnioski tak daleko sięgające, Wydział krajowy nie oddawał się złudzeniu, iż w każdém przedłożeniu od razu trafił był na drogę właściwą. Działanie na polu ekonomiczném zarówno jak w sprawach społecznych nie znosi pospiechu, ani gorączkowéj niecierpliwości. Wymaga ono rozwagi, zastanowienia, studyów przygotowawczych, gruntownego rozbioru. Wydział sądzi, że zrobił to, co do niego należy, a to, kiedy zbadał, jak mógł najbardziéj wszechstronnie, żywotne potrzeby kraju i wskazał te środki zaradcze, które podług najlepszego przekonania i wskutek pracy, wierzajcie mi Panowie — że rzetelnéj — uznał za najbardziéj odpowiednie. Będzie teraz rzeczą wysokiego Sejmu przedłożone wnioski rozpoznać, — wybrać, co dobre, co niedostateczne uzupełnić, odrzucić, co niestosowne. W żadnym ra-

zie, jak sądzę, prace te przygotowawcze, już samém nagromadzeniem materyału, bez pożytku dla kraju zostaćby nie powinny.

Wypadki poza granicami kraju utrwalają nas w przekonaniu, że praca około wzmocnienia podstaw budowy naszéj społecznéj, praca w celu podniesienia oświaty i dobrobytu ludności, usunięcie tkwiących może jeszcze zabytków nieporozumień, a ustalenie zgody i harmonii na wszystkie strony i w każdym kierunku, że taka praca jedynie zwolna, ale bezpiecznie prowadzi nas do lepszéj przyszłości.

Tych, którzy sądzili, żeļ wojna, a wskutek wojny pokój, oparty na podstawie prawa i sprawiedliwości polepszy dolę słabych, (naprawi, co jest wadliwego w stosunkach międzynarodowych), tych nadzieje i marzenia ciężko zawiedzione zostały. Połowiczne załatwienie mało kogo zadowolniło, w nikim może zgoła nie wzbudziło wiary w trwałość nowego porządku. Pokój ledwie zawarty, a już horyzont chmurzy się na nowo, nowe rozpoczynają się walki.

W smutnych tych czasach szczęśliwi ci, co mogą polegać na własnéj stateczności, wierności zasadom miłości swojego kraju: ufam, że do takich możemy się liczyć (brawo).

Zaspokojenie niemałe daje nam wobec niebezpieczeństwa, jakie zagrażaćby mogły monarchii i nam samym, wskutek nowych zawikłań, dzielne, karne i pełne poświęcenia zachowanie się armii, w téj pierwszéj od czasu nowéj organizacyi próbie ogniowéj.

Pełni zaufania, jak zawsze, w szlachetności, wspaniałomyślności i niezmiennie okazywanéj nam łaskawości naszego monarchy, wznieśmy okrzyk: niech żyje Cesarz i król nasz miłościwy! —

(Izba wznosi trzykrotny okrzyk; niech żyje — mnohaja lita!)

Wiadomą jest panom ciężka i dotkliwa strata, jaką kraj poniósł przez śmierć księcia Leona Sapiehy. Chociaż książe Sapieha od kilku lat z powodu wieku i choroby przestał być członkiem wys. Sejmu, z tego miejsca przed wszystkiemi innemi hołd jego pamięci oddać się należy. Jeżeli dzisiaj z pewném zadowoleniem spoglądać możemy na rozwój instytucyi autonomicznych, zapomnieć się nie godzi, kto był pierwszym ich kierownikiem. Podówczas wszystko było do zrobienia; bez tradycyi żadnéj, bez ludzi do pracy wdrożonych, w kraju od samorządu przez wiele lat odwykłego, w społeczeństwie przez obce wpływy zdezorganizowaném przy ustawach z wielu względów niejasnych, a stąd nieuniknionych sporach, — w takich warunkach, aby podjąć się zadania marszałka Sejmu i przewodniczącego Wydziału krajowego, potrzeba było niezwykłéj odwagi; ażeby zaś przyjętym obowiązkom zadosyć uczynić i przez 14 lat na stanowisku wytrwać, potrzeba było niezwykłego hartu duszy, wytrwałości a przedewszystkiém gorącéj miłości kraju (brawo). Niczém i nikim niezrażony, w pracy niezmordowany, w stosunkach z ludźmi cierpliwy i wyrozumiały, był książe Leon Sapieha wzorem obywatela, wzorem godnym a zarazem trudnym do naśladowania.

Wyliczanie zasług zmarłego, choćby w streszczeniu tylko, nie może zmieścić się w ramach przemówienia tego. Wobec otwartego jeszcze grobu, wobec głębokiego żalu i wzruszenia, jaką bolesna wiadomość na wszystkich nas wywarła, możemy uczuć tylko, ale wyrazić nie jesteśmy w stanie wszystkiego, co kraj stracił, tracąc znakomitego obywatela, którego inicyatywie, gorliwości i poświęceniu tyle mamy do zawdzięczenia.

Towarzystwo kredytowe, większa część kolei, kraj przerzynających, szkołę dublańską, rozmaite zakłady miłosierne i dobroczynne są jego dziełem, a co więcéj od wszystkiego warte, to wiara we własne siły, jaką w nas wzbudził, to przeświadczenie, które mu zawdzięczamy, że byle rąk nie opuszczać i na duchu nie upadać, w najnieszczęśliwszym nawet zbiegu okoliczności z pożytkiem dla kraju pracować można i należy—to przykład, jakim nam przyświecał (brawo). Przykładem przyświecał także, przewodnicząc téj wys. Izbie i pomimo lat podeszłych i nadwątlonego zdrowia, pierwszym był zawsze do pracy, ostatnim do wypoczynku. Wyrozumiałość dla wszystkich, bezstronność zupełna, spokój i łagodność, rozbrajały przeciwników, rozjątrzenia koiły; miłość i uznanie, jakie posiadał u wszystkich członków Sejmu niedozwalały roznamiętniać się sporom; każdy chętnie ustępywał, byle księciu Leonowi nieprzysparzać trudności, i na przykrość go nie narazić.

Wspomnienia te, nie wątpię, że są żywe w pamięci wszystkich, którzy pod laską marszałka księcia Sapiehy obradowali; dla tych, którzy póżniéj weszli do składu Sejmu, znane są z tradycyi i z opowiadania.

Jestem przekonany, że wyrażam jednomyślne i zgodne uczucie całego wys. Zgromadzenia, podnosząc głos ten na oddanie hołdu pamięci zmarłego ks. Leona Sapiehy.

Może wysoka Izba raczy upoważnić biuro sejmowe do przesłania w drodze telegraficznéj rodzinie zmarłego od Reprezentacyi kraju wyrazu czci, uznania i głębokiego żalu.

Głosy. Prosimy, prosimy.

JE. hr. Marszałek. Jeżeli nikt nie zabiéra głosu dla wyrażenia zdania odmiennego, będę się uważał za upoważnionego do przesłania wyrazu tych uczuć drogą telegraficzną księżnéj Leonowéj Sapieżynie.

(Głosy. Prosimy, prosimy).

Zawiadamiam Panów, że kolej oddaje w sobotę pociąg na usługi pp. posłów, którzy zechcą pojechać na pogrzeb do Krasiczyna. Prosi jednak zarząd ruchu o oznajmienie, ile w przybliżeniu osób pojedzie, i w tym celu złożony jest na tym stole (obok trybuny) arkusz, ażeby ci panowie, którzy chcą jechać na pogrzeb do Krasiczyna, zechcieli nazwisko swoje zapisać.

JE. p. Namiestnik ma głos.

JE. hr. A. Potocki. Wysokie Zgromadzenie! Zadania ustawodawcze i troska o dobro kraju zgromadziły Was znowu Panowie do jednéj z najważniejszych prac, jakie zaufanie publiczne wkłada na wybranych obywateli.

Powołani na sesyą sejmową przez Najjaśniejszego Pana, miłościwie panującego nam Monarchę, przybywacie, niosąc gotowość do pożytecznéj pracy i troskliwość o potrzeby naszego kraju.

Witam Was panowie u wstępu do tych ważnych i zbawiennych usiłowań, witam Was serdecznêm życzeniem, aby z roztropnych narad, z gorliwych starań Waszych, wypłynął rzetelny i trwały pożytek dla kraju, którego rozwój wewnętrzny w znacznéj części Waszym powierzony jest dłoniom.

Pracując wytrwale w zakresie wskazanym konstytucyą—dla dobra kraju, pracujecie Panowie dla dobra i potęgi całéj Monarchii, dla któréj Reprezentacya kraju jako wierny tłumacz uczuć powszechności czynem objawia gorącą ofiarność i przywiązanie.

Miło mi zapewnić Was Panowie, że Rząd z szczerym i prawdziwym udziałem towarzyszyć będzie Waszym trudom, nie skąpiąc Wam życzliwości swéj i pomocy w żadnéj sprawie, podjętéj dla dobra i rozwoju kraju, który Waszéj pieczy i Waszéj obywatelskiéj troskliwości powierzył tyle ważnych i doniosłych spraw domowych.

Przedstawiam wysokiemu Sejmowi jako komisarza rządowego pana Filipa Zaleskiego, polecając go względom Waszym (brawo).

JE. hr. Marszałek. Proszę odczytać pismo złożone do laski marszałkowskiéj.

Sekretarz p. Skałkowski (czyta):

„L. 6460/pr. Ekscelencyo! Jego ces. i kr. Apostolska Mość raczył Najwyższym patentem z dnia 28 z. m. zwołać na dzień 12 września b. r. Sejm krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiém księstwem Krakowskiém.

Mam zaszczyt zawiadomić o têm Waszę Ekscelencyą w skutek reskryptu Jego Ekscelencyi pana ministra spraw wewnętrznych z dnia 30 z. m. l. 3127/M. J.

Racz Jaśnie Wielmożny Hrabio przyjąć przy téj sposobności zapewnienie o mojêm wysokiém poważaniu.

Lwów, 1. września 1878.

Potocki w. r.“

Sekretarz p. Turzański (czyta):

„Ekscelencyo! Na mocy Najwyższego upoważnienia z dnia 28 sierpnia r. z. i w skutek reskryptu Jego Ekscel. pana ministra rolnictwa z dnia 31 sierpnia z. r. l. 10129/363 mam zaszczyt złożyć do laski marszałkowskiéj jako wniosek rządowy, projekt do ustawy, zmieniającéj postanowienie pierwszego ustępu §. 58. ustawy o ochronie własności polnéj z dnia 17 lipca 1876 r. w tekscie polskim i ruskim.

Racz Jaśnie Wielmożny Hrabio zamieścić to przedłożenie na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń sejmowych, a przy tej sposobności przyjąć zapewnienie o mojêm wysokiém poważaniu.

Lwów, dnia 8. września 1878.

Potocki w. r.“

JE. hr. Marszałek. Z przedłożeniem têm postąpi się według regulaminu.

Zawiadamiam wys. Izbę, że w moc przysługującego mi prawa, udzieliłem ośmiodniowych urlopów pp. posłom: Władysławowi Konopce, Dzieduszyckiemu Tadeuszowi i Wolańskiemu Władysławowi.

O dłuższe urlopy, które tylko wys. Izba ma prawo udzielać, podali następujący panowie:

Sekretarz p. Skałkowski (czyta):

„Ekscelencyo! Gdy obecne stanowisko moje w krakowskiém Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń wymaga, bym w chwili nowych wyborów, urząd dyrektora pełnił, gdy prócz tego wybór wice-Prezesa Rady powiatowéj krakowskiéj dotychczas przez Najjaśniejszego Pana potwierdzony nie został i tymczasowo bez zastępcy jako przewodniczący téjże Rady funkcyonować muszę, znajduję się w zupełném niepodobieństwie uczestniczenia w téj chwili obradom wys. Sejmu i prosić muszę Waszéj Ekscelencyi o łaskawe udzielenie mi urlopu na czas przynajmniéj trzech tygodni.

Kraków, dnia 10 września 1878.

A. Milieski,
poseł na Sejm krajowy."

JE. hr. Marszałek. Upraszam tych panów, którzy zgadzają się na udzielenie trzechtygodniowego urlopu, by zechcieli rękę podnieść (większość). Jest udzielony.

Ks. biskup Gałecki donosi, iż z powodu złego stanu zdrowia, na posiedzenia przybyć nie może.

P. Głogowski Artur z powodu ważnych spraw i dla braku zdrowia prosi o urlop na dni 14.

Upraszam tych panów, którzy się na udzielenie urlopu zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Jest udzielony.

P. Hausner, jako zastępca członka Wydziału krajowego, przesłał następujące pismo (czyta):

„Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio Marszałku! Po zeszłorocznych wyborach do Wydziału krajowego, członkowie wybrani, będący delegatami do Rady państwa, złożyli swe mandaty delegacyjne, stosując się do wyraźnie oświadczonego życzenia Sejmu. Odtąd posady zastępców z powodu nieprzerwanéj obecności członków Wydziału krajowego, stały się niemal zbyteczne, tém bardziéj, gdy nawet dłuższa choroba członka Wydziału krajowego, Wgo dr. Smolki, nie spowodowała wezwania zastępcy do urzędowania.

Nadto zostałem wybrany dnia 30. stycznia r. b. do Rady państwa, co, bez względu na wyżwspomnione zmiany, czyni mię niezdolnym do piastowania zastępstwa w Wydziale krajowym.

Mam przeto zaszczyt oświadczyć, iż składam mandat zastępcy członka Wydziału krajowego, i upraszam Jego Ekscelencyą o zarządzenie nowego wyboru zastępcy z kuryi miast i izb handlowych.

Łącząc wyrazy wysokiego poważania, pozostaję najniższym sługą

Otton Hausner."

Wybór ten postawię na porządek dzienny jednego z następnych posiedzeń.

Przystępujemy do porządku dziennego.

Na pierwszém miejscu stoi wybór czterech sekretarzy. Są wydrukowane kartki z nazwiskami tych członków wysokiego Sejmu, którzy w przeszłym roku funkcyonowali jako sekretarze.

Do skrutynium zapraszam pp. Abrahamowicza, Czaykowskiego Alfonsa, Tyszkiewicza, Koziebrodzkiego Szczęsnego, Kulczyckiego Jakóba i Szumańczowskiego. Upraszam o odebranie kartek i zarządzenie skrutynium. (Skrutatorowie zbiérają kartki).

Upraszam jeszcze o przystąpienie do wyboru dwunastu rewidentów sprawozdań stenograficznych. Na skrutatorów zapraszam pp. Bielińskiego, Garbaczyńskiego, Janowskiego, Jasienickiego, Ochrymowicza, Polanowskiego, Reya, Rydzowskiego i ks. Sawę.

Zwracam uwagę panów, że są wydrukowane kartki z nazwiskami tych panów, którzy byli rewidentami w roku zeszłym. Między nimi zamieszczoném jest nazwisko byłego posła Szczepańskiego, który przestał być członkiem wys. Izby. Panowie zechcą to nazwisko przekreślić a zamieścić jakie inne.

Upraszam panów skrutatorów, aby byli łaskawi odebrać kartki od tych panów, którzy są przy skrutynium wyboru na sekretarzy, a potém przystąpić do odebrania kartek w całéj Izbie. Przerywam posiedzenie na 15 minut. (Po pauzie). Upraszam o odczytanie rezultatu skrutynium z wyboru czterech sekretarzy.

Sprawozdawca p. Koziebrodzki (czyta): Głosujących było 86. Absolutna większość 44; 81 głosów otrzymali panowie: Jasiński Józef, Czaykowski Alfons, Stadnicki Jan i Kulczycki Jakób.

JE. hr. Marszałek. Wszyscy tedy są wybrani. Upraszam tych panów, by zechcieli miejsca zająć.

Zawiadamiam panów, że p. Jasiński Józef usprawiedliwił swoję nieobecność chorobą, p. Stadnicki zaś telegrafuje, że wskutek zderzenia się pociągów i zatrzymania ruchu między Przeworskiem a Przemyślem nie mógł zdążyć na czas. Sądzę jednakże, że na następném posiedzeniu będą obecni.

Z porządku dziennego następuje piérwsze czytanie sprawozdania o zmianie ustawy gminnéj i ustawy o reprezentacyi powiatowéj.

Sprawozdawca poseł Smolka.

P. Gross. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Gross ma głos.

P. Gross. Wnoszę, aby referenta uwolnić od czytania tego sprawozdania tak samo jak i wszystkich późniejszych referentów Wydziałowych od czytania ich sprawozdań.

JE. hr. Marszałek. Czy nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść (większość). Przyjęty.

Ob. Al. 1. Sprawozdawca p. Smolka. Imieniem Wydziału krajowego wnoszę, aby sprawozdania ustawy gminnéj i ustawy o reprezentacyi powiatowéj przydzielono komisyi gminnéj z 12 członków wybrać się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek p. Sprawozdawcy, aby sprawozdanie o zmianie ustawy gminnéj przydzielić komisyi gminnéj z 12 członków wybrać się mającéj. Czy nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (większość). Wniosek przyjęty.

Ob. Al. 2. Sprawozdawca p. Smolka. Co do sprawozdania z projektem ustawy budowniczéj dla miast i miasteczek z wyjątkiem Lwowa i Krakowa ./· wnoszę imieniem Wydziału kraj. aby ten przedmiot odesłać do komisyi administracyjnéj z 15 członków wybrać się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Czy nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek ten przyjęty.

Sprawozdawca p. Smolka. Muszę zawiadomić wys. Izbę, że z zarządzenia JE. hr. marszałka wszystkie sprawy szpitalne a zatém i sprawy tyczące się zakładu kulparkowskiego przydzielono departamentowi piątemu, którego Referentem jest p. Hoszard, a który te sprawy będzie tak w komisyi jak i w wysokiéj Izbie zastępywał.

Ob. Al. 3. Co się tyczy sprawozdania o wykończeniu i kolaudacyi budowy zakładu kulparkowskiego, wnoszę, aby ten przedmiot przydzielono komisyi administracyjnéj, która w myśl poprzedniéj uchwały wys. Izby ma być z 15 członków złożoną.

P. hr. Krukowiecki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Krukowiecki ma głos.

P. hr. Krukowiecki. Byłbym zdania, aby tę sprawę odesłać do komisyi szpitalnéj, która zajmując się szpitalami wszystkimi, musi się zająć i szpitalem kulparkowskim i może zdać sprawę o tym przedmiocie.

JE. hr. Marszałek. Czy nikt więcéj głosu nie żąda? (Nikt). Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Smolka. Byłbym zdania że przedmiot ten należy do komisyi administracyjnéj, a to dlatego, że tu nie chodzi o jakikolwiek przedmiot leczniczy, lecz o wykończenie i kolaudacyą budynków, a zatém o przedmioty odnoszące się do spraw administracyjnych.

JE. hr. Marszałek. Podam naprzód pod głosowanie wniosek p. Krukowieckiego, aby sprawę tę odesłać do komisyi szpitalnéj. Kto się z nim zgadza, zechce powstać (mniejszość). Wniosek upadł. Kto jest za odesłaniem téj sprawy do komisyi administracyjnéj, zechce powstać, (większość). Przyjęto.

Sprawozdawca p. Smolka. Co do tego przedmiotu mam zaszczyt zawiadomić wysoką Izbę, że jakkolwiek sprawę zakładu kulparkowskiego przydzielono departamentowi V., to jednak ja będę ją z zarządzenia JE. hr. Marszałka zastępował tak w komisyi jak i w Izbie. Jestto przedmiot obszerny, który ja już dokładnie zbadałem a nowy referent nie miałby czasu go zgłębić.

Sprawozdawca p. Smolka. Co się tyczy sprawozdania o powiększeniu etatu posad i płac zakładu kulparkowskiego, ./· wnoszę, aby ten przedmiot odesłać do komisyi szpitalnéj z 7 członków składać się mającéj. Ob. Al. 4.

JE. hr. Marszałek. Czy nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek ten przyjęto.

Sprawozdawca p. Wereszczyński. Wnoszę, aby przedmiot ten odesłać do komisyi budżetowéj z 15 członków składać się mającéj, jak również sprawozdanie o budżecie krajowym na rok 1879. ./· Ob. Al. 5.

JE. hr. Marszałek. Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie sprawozdania o zamknięciu rachunkowém funduszów krajowych za lata 1875 i 1876. Sprawozdawca poseł Wereszczyński. Ob. Al. 6.

JE. hr. Marszałek. Czy nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za odesłaniem obu tych przedmiotów do komisyi budżetowéj zechce rękę podnieść (większość). Przyjęte.

Ob. Al. 7. Sprawozdawca p: Wereszczyński (czyta) „Sprawozdanie

o niesieniu pomocy ludności wyzyskiwanej przez lichwę i podźwignięciu jéj z ekonomicznego upadku.“

Wnoszę, aby to sprawozdanie odesłać do komisyi budżetowéj.

JE. hr. Marszałek. Czy nikt głosu nie żąda?

P. hr. Rey. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Rey ma głos.

P. hr. Rey. Ponieważ wniosek ten nie dotyczy wyłącznie tylko stosunków finansowych, ale zarazem łączy w sobie zasady ekonomiczne i kultury krajowéj, jak również wymaga wielkiéj znajomości ludu, przeto wnosiłbym, aby go odesłano do osobnéj komisyi z 7 członków składać się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek, ażeby przedmiot ten odesłać do osobnéj komisyi z siedmiu członków wybrać się mającéj. Podam ten wniosek do poparcia. Kto go popiéra raczy rękę podnieść (dostateczna ilość); jest poparty.

Czy żąda kto głosu?

P. hr. Krukowiecki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. hr. Krukowiecki ma głos.

P. hr. Krukowiecki. Chciałbym tylko poprzeć poprzedniego mowcy p. hr. Reya, ażeby przedmiot obecny odesłać do komisyi osobnéj. Daléj pragnąłbym, aby taż komisya zajęła się tą sprawą wszechstronnie i zbadała wszystko, co w tym kierunku już dotąd zdziałano. Wiemy bowiem, że nie tylko obecne sprawozdanie Wydziału krajowego, które mamy przed sobą, ale i broszura p. Gorayskiego niedawno wyszła, traktuje o téj sprawie obszernie i tego samego prawie, co Wydział krajowy, żąda. Chciałbym więc, ażeby komisya rozpatrzyła tę sprawę wszechstronnie i projekt Wydziału krajowego dokładnemu poddała rozbiorowi.

P. ks. Jasienicki. Ja chotiłjemt akož w tym dusi wnesok zdiłaty, ażeby specialna komisja buła złożena, — jak to mij peredbesidnyk proponuje so wzhladu na ważnist predmeta, jak i na sredstwa, czerez kotoryi maje sia taja ricz osiahnuty; mnimaju, że piat — (głosy: siedm) abo sim czleniw bude za mało. Dla toho chotiłbym, ażeby taja komisya składała sia z dewiat czleniw, i aby pry wybori toj komisyi uwzhladneno hołowno tych posłiw, kotoryi iz menszych posiłostej sut wybranyi.

JE. hr. Marszałek. Gdy nikt więcéj głosu nie żąda, p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński. W imieniu Wydziału krajowego zgadzam się na wybór osobnéj komisyi i sądzę, że siedmiu członków będzie dostateczna ilość (głosy: mało).

Kto zaś do téj komisyi ma wejść lub wejdzie, to nie może być przedmiotem dyskusyi, rezultat wyborów dopiéro to okaże.

P. Wolański Erazm. Komisya ta musi mieć przynajmniéj dziewięciu członków.

JE. hr. Marszałek. Czy stawia kto w tym względzie odrębny wniosek. Dotychczas stoi wniosek p. sprawozdawcy, aby wybrać komisyą z 7 członków. Słyszę jednak głosy, że ilość ta jest za małą.

P. ks. Jasienicki. Ja postawyłjem wnesok na 9 czleniw.

JE. hr. Marszałek. Poddam więc pod głosowanie najpierw cyfrę większą, potem mniejszą.

Upraszam tych panów, którzy się zgadzają z têm, aby przedmiot niniejszy odesłać do osobnéj komisyi z dziewięciu członków złożonéj, ażeby raczyli powstać (większość). Wniosek ten przyjęty.

Sprawozdawca p. Wereszczyńki (czyta):

„Sprawozdanie

Wydziału krajowego o popieraniu melioracyi gruntowych“.

Ob. Al. 8. Wnoszę, ażeby ten przedmiot odesłano do komisyi kultury krajowéj, z 12 członków składać się mającéj.

P. hr. Rey. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. hr. Rey ma głos.

P. hr. Rey. Ponieważ zachodzą te same warunki przy tym wniosku, jak i przy wniosku poprzednim, dopiére co zawotowanym, przeto wnoszę, ażeby sprawozdanie Wydziału krajowego o popiéraniu melioracyi gruntowych także do téj saméj komisyi odesłano.

P. ks. Jasienicki. Proszu o hołos.

JE. hr. Marszałek. P. ks. Jasienicki ma głos.

P. ks. Jasienicki. Sowsim poperaju wne-

senie szan.h peredbesidnyka, to jest, aby toj predmet do toj specyalnoj komisyi widosłaty.

JE. hr. Marszałek. Poddam naprzód do poparcia wniosek p. Reya. Kto z panów popiéra wniosek, aby sprawozdanie Wydziału krajowego o popiéraniu melioracyi gruntowych, do osobnéj komisyi dla poprzedniego przedmiotu uchwalonéj, a z 9 członków składać się mającéj, było odesłaném, zechce rękę podnieść (dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparty.

P. Raciborski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Raciborski ma głos.

P. Raciborski. Ponieważ sądzę, że co do tego przedmiotu potrzeba będzie znajomości rzeczy w innych względach specyalnych, znajomości innego rodzaju stosunków, dla tego prosiłbym o zupełnie odrębną komisyą, tj, osobną, już uchwaloną dla kredytu w celu niesienia pomocy ludności wyzyskiwanéj przez lichwę, a znowuż osobną, dla kredytu mającego się uchwalić na popiéranie melioracyi gruntowych.

JE. hr. Marszałek. Podam ten wniosek do poparcia. Jeżeli się utrzyma, będziemy debatować nad tém, z ilu ma się osobna ta komisya członków składać.

Kto popiéra wniosek p. Raciborskiego, aby ten przedmiot do osobnéj komisyi był odesłany, raczy rękę podnieść (dostateczna ilość); jest należycie poparty.

P. Abrahamowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Abrahamowicz ma głos.

P. Abrahamowicz. Mniemam, że nie masz przedmiotu, któryby był więcéj wskazany dla komisyi kultury krajowéj, jak przedmiot, który w téj chwili stoi na porządku dziennym. Jeżeli komisya kultury krajowéj nie będzie się zajmowała sprawą melioracyi gruntowych, nawodniania i osuszania gruntów, to pytam panów, jakiż inny ważniejszy cel będzie ona miała, jakież inne zadania przypadną jéj do spełnienia? Popiéram więc wniosek Wydziału krajowego, ażeby ta sprawa była odesłaną do komisyi kultury krajowéj. Co zaś do względów finansowych, to nie ma sprawy, przy któréjby względy finansowe pominąć można, a zatém, jeślibyśmy chcieli wszystkie sprawy dotyczące finansów odsyłać do komisyi, gdzie się o finansach traktuje, należałoby wszystkie sprawy dotyczące finansów odsyłać do komisyi budżetowéj. Ja więc myślę, że żadnéj innéj komisyi jak tylko komisyi kultury krajowéj, nie należałoby przydzielać w mowie będącego projektu.

P. hr. Russocki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Russocki ma głos.

P. hr. Russocki. Popiéram wniosek p. hr. Reya, ażeby odesłano ten przedmiot do poprzednio uchwalonéj komisyi, ponieważ jest to sprawa, po większéj części czysto finansowa i dla tego mniemam, że ci mężowie, którzy będą wybrani do téj komisyi, będą specyalistami w tym kierunku, i potrafią tę sprawę odpowiednio do potrzeb załatwić.

P. Gross. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Gross ma głos.

P. Gross. Nie widzę żadnego związku między przedmiotem jednym a drugim. W jednym chodzi o zapobieżenie nędzy, szerzącéj się między ludem, w drugim zaś, o to, jakie środki podjąć należy w celu amelioracyi gruntów. Są to przedmioty tak odrębne, że właściwego związku, któryby nakazywał odesłanie obu do jednéj komisyi, w żaden sposób pojąć nie jestem w stanie. Zdaniem mojém należy propozycyą Wydziału krajowego o popiéraniu melioracyj gruntowych odesłać do komisyi kultury krajowéj. Jeśli ten przedmiot ujmiemy komisyi kultury, która zawsze istniała w szeregu komisyi sejmowych, to staćby się mogło, że komisya ta ustanie, i będzie się tylko nazywać komisyą kultury krajowéj. Jestem więc zdania, ponieważ potrzeba téj komisyi jest uzasadnioną, ażeby już dziś została uchwaloną, a przedmiot niniejszy jako specyalnie do niéj należący, do niéj odesłany został.

P. Hausner. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Hausner ma głos.

P. Hausner. Nie mogę się zgodzić z zapatrywaniem p. Grossa. Sprawa zubożenia ludności, i sprawa melioracyi gruntów, mają łączność wielką, w punkcie bardzo ważnym, bo w punkcie zaciągnięcia pożyczki. Ten punkt odnośnie do spraw obu, musi być jednolicie załatwiony, i byłoby wielką niedogodnością, gdyby jedna komisya

w innym duchu, inaczéj go załatwiła, a druga inne orzeczenie wydała.

Dlatego sądzę, że wniosek p. Reya przydzielenia tych spraw osobnéj komisyi, należy przyjąć. Komisya owa może tak postąpić jak komisya budżetowa w kwestyach specyalnych postępuje, tj. do zaopiniowania ze względów strony technicznéj udzielić tę sprawę komisyi kultury krajowéj.

Komisya budżetowa tak samo postępuje w sprawach szkolnych, gdzie chodzi o zawotowanie wydatku.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

JE hr. Marszałek. Poseł hr. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Tak może się działo w komisyi budżetowéj, ale zwyczajem praktykowanym jest, że każda komisya załatwia sprawy te które jej przydzielone zostaną. Jeśli kto przeczytał sprawozdanie Wydziału krajowego o przedmiocie jednym i o drugim, to przekonał się niezawodnie, że jedna sprawa z drugą niema żadnego podobieństwa, tak jakby woła z koniem do kupy złączył. (Wesołość). Sprzeciwiam się zatém, wnioskowi p. Reya, ażeby przedmiot należący do komisyi kultury krajowéj, przydzielać komisyi, która obradować ma nad przedmiotem zupełnie odrębnéj natury.

P. hr. Rey. Proszę o głos.

P. hr. Badeni. Proszę o zamknięcie dyskusyi.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek o zamknięcie dyskusyi. Kto go przyjmuje, raczy rękę podnieść (większość). Dyskusya zamknięta. P. Rey ma głos.

P. hr. Rey. Na poparcie mego wniosku chciałbym jeszcze słów kilka powiedzieć. (P. hr. Krukowiecki. Prosimy głośniéj.) Oba wnioski, o których mowa, mają tę styczność ze sobą, że obydwa tyczą się zaciągnięcia kredytu, w jednym i drugim wypadku pięćmilionowego.

Nie możemy przesądzać, w jaki sposób zechce wys. Sejm załatwić te wnioski, jest jednak wszelkie prawdopodobieństwo, że z obu pożyczek utworzy się jeden fundusz, z jednakową administracyą i pod jedną dyrekcyą. Otóż traktowanie tych spraw odrębnie, doprowadziłoby do odrębnych wniosków, co do zarządu obu funduszów. Dla tego też chciałbym, aby sprawy te połączyć, i sądzę, że całość wtedy tylko będzie pożyteczna, jeśli wspólnie przeprowadzona zostanie.

JE. hr. Marszałek. P. sprawozdawca ma ostatni głos.

Sprawozdawca p. Wereszczyński. Uważając potrzebę uzyskania pożyczki w skutek uchwały jako konsekwencyą, a powód zaciągnięcia pożyczki jako rzecz główną, nie można dopatrzyć ścisłego związku między wnioskiem jednym a drugim. Jeżeli w wyborze komisyi, upatruje się pewne z góry powiedzenie, że tam wejdą ludzie, którzy zajmują się przedmiotem tym, który do komisyi zostanie odesłany, to sądzę, że przydzielenie tych dwóch wniosków do jednéj komisyi nie jest korzystném, tém mniéj koniecznem. Rzecz jedna wymaga badania zupełnie w innym kierunku, jak druga i dla tego nie upatruję takiego związku, któryby spowodował odesłanie obu przedmiotów do jednéj komisyi. Wniosłem wybór komisyi kultury krajowéj, bo trudno nazwać inaczéj komisyą, którą dla tego przedmiotu wybraćby należało. Jeżeli bowiem ta komisya nie będzie komisyą kultury krajowéj, to nie wiém, coby tém mianem oznaczona komisya miała do czynienia. Okoliczność, że w jednéj i drugiéj sprawie może przyjść do zarządzenia finansowego, nie powinna tu wchodzić w rachubę, bo wychodząc z tego założenia, z którego wychodzi p. Rey, musielibyśmy obie sprawy raczéj komisyi budżetowéj, aniżeli jakiéjkolwiek innéj do załatwienia oddać. Obstaję zatém przy wyborze komisyi, i ażeby ta komisya nazywała się komisyą kultury krajowéj.

JE. hr. Marszałek. Poddaję pod głosowanie, jako najdaléj idący wniosek p. Raciborskiego, aby osobną w tym celu wybrać komisyą.

P. Raciborski. Cofam mój wniosek. Chciałem tylko, aby sprawa melioracyi gruntowych nie była przydzielona takiéj komisyi, w któréj będą obrady nad kredytem, ponieważ ta komisya potrzebuje finansistów, a tamta gospodarzy. A czy ta komisya będzie się nazywać komisyą kultury krajowéj, czy będzie ad hoc wybrana dla przeprowadzenia tych melioracyi, to wszystko jedno. Chodzi mi tylko o to, aby nad przedmiotem tym nie obradowali finansiści,tylko gospodarze.

JE. hr. Marszałek. Przepraszam szanownego posła, mogłem dopuścić tylko do krótkiego wyjaśnienia, a nie do dłuższéj argumentacyi, bo każdy z tych panów, którzy mówili przeciw, mógłby także chcieć odpowiadać na argumenta.

P. Raciborski. Te słowa wyrzekłem, aby umotywować cofnięcie mojego wniosku.

JE. hr. Marszałek. Ponieważ ten wniosek cofnięto, poddam pod głosowanie jako odmienny, wniosek p. Reya, aby ten przedmiot odesłać do komisyi z 9 członków składać się mającéj, która będzie wybrana dla przedmiotu kredytu włościańskiego. Jeżeli ten wniosek będzie odrzucony, to pozostanie wniosek sprawozdawcy, aby ten przedmiot odesłać do komisyi kultury krajowéj. Upraszam więc tych panów, którzy się zgadzają z wnioskiem p. Reya, aby zechcieli powstać (mniejszość). Wniosek nie przyjęty. Upraszam tych panów, którzy się zgadzają z wnioskiem sprawozdawcy, aby zechcieli powstać (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Wereszczyński (czyta): „Sprawozdanie o reformie ordynacyi wyborczych Izb handlowo-przemysłowych we Lwowie, Krakowie i Brodach.“ Ob. Al. 9.

Wnoszę, aby ten przedmiot odesłano do komisyi administracyjnéj z 15 członków złożyć się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy ten wniosek popiérają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Wereszczyński (czyta):

Ob. Al. 10.

„Sprawozdanie
w przedmiocie uznania szkoły rolniczéj w Czernichowie za zakład krajowy.“

Wnoszę, aby ten przedmiot odesłano do komisyi kultury krajowéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta.

Upraszam tych panów, którzy ten wniosek popiérają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Wereszczyński (czyta):

Ob. Al. 11.

„Sprawozdanie
w przedmiocie założenia szkoły górnictwa i hutnictwa w Krakowie.“

Wnoszę, aby ten przedmiot odesłano do komisyi edukacyjnéj z 9 członków składać się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta.

Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Wereszczyński (czyta): Ob. Al. 12.
„Sprawozdanie w przedmiocie zalesienia wydm piaszczystych w powiatach niskim i tarnobrzeskim.“ Wnoszę, aby ten przedmiot odesłano do komisyi kultury krajowéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy ten wniosek popiérają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

JE. hr. Marszałek. Upraszam sprawozdawcę skrutynium na 12 rewidentów, aby zechciał odczytać wynik skrutynium.

Sprawozdawca p. ks. Sawa. Głosujących było 77; absolutna większość 39.

Wesołowski otrzymał głosów 75.
Wolański Mikołaj otrzymał głosów 75.
Spławiński otrzymał głosów 68.
Torosiewicz otrzymał głosów 75.
Krasicki otrzymał głosów 75.
Radzikiewicz otrzymał głosów 75.
Buchwald otrzymał głosów 73,
Jasienicki otrzymał głosów 75.
Buszyński otrzymał głosów 75.
Dobrzyński otrzymał głosów 75.
Goldmann otrzymał głosów 75.
Ks. Kitrys otrzymał głosów 75.
Pp. Abrahamowicz, Zborowski, Pławicki otrzymali po kilka głosów.

JE. hr. Marszałek. Więc wszyscy dwunastu są wybrani absolutną większością głosów.

Zapraszam p. Pietruskiego jako sprawozdawcę do zabrania głosu.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

Ob. Al. 13.

„Sprawozdanie
z czynności Wydziału krajowego za czas od 1 maja 1877 do 31 maja 1878.“

W imieniu Wydziału krajowego wnoszę: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi lustracyjnéj, z jedenastu członków złożyć się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym

wnioskiem zgadzają, by zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

Ob. Al. 14. „Sprawozdanie
w przedmiocie podniesienia etatu urzędników i sług Wydziału krajowego."

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi, budżetowéj z 15 członków złożyć się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych Panów, którzy są z tym wnioskiem, by zechcieli rękę podnieść, (większość). Wniosek pzzyjęty.

Ob. Al. 15. Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

„Sprawozdanie
w przedmiocie zrównania urzędników krajowych z urzędnikami państwowymi pod względem policzenia lat służby przy przeniesieniu w stan spoczynku."

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi administracyjnéj, z 15 członków już uchwalonéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych Panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść, (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

Ob. Al. 16. „Sprawozdanie
w przedmiocie budowy gmachu dla pomieszczenia wysokiego Sejmu i biór Wydziału krajowego."

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi administracyjnéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych Panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść, (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

Ob. Al. 17. „Sprawozdanie
w przedmiocie niektórych zmian w ustawach szkolnych".

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi edukacyjnéj, z 9 członków już uchwalonéj.

JE. hr. Marszałek: Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

„Sprawozdanie Ob. Al. 18.
w przedmiocie zaliczania czasu służby zastępców nauczycieli w szkołach średnich od chwili złożenia przysięgi".

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi edukacyjnéj.

JE. hr. Marszałek: Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

„Sprawozdanie Ob. Al. 19.
w przedmiocie zażądanych przez krajową Radę szkolną dodatkowych kredytów na rok 1878."

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi budżetowéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

„Sprawozdanie Ob. Al. 20.
w przedmiocie zmiany instrukcyi wydanéj dla Wydziału krajowego."

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten wniosek odesłać do komisyi lustracyjnéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Badeni Wł. (czyta):

„Sprawozdanie Ob. Al. 21.
z projektem ustawy drogowéj."

W imieniu Wydziału krajowego wnosze: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi drogowéj, z 12 członków wybrać się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Badeni Wł. (czyta):

„Sprawozdanie

o wniosku posła ks. Sawy w przedmiocie uregulowania koncesyi na pobór myta kopytkowego".

W imieniu Wydziału krajowego wnoszę: Wy-
Ob. Al. 22. soki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi administracyjnéj.

JE. hr. Marszałek. Czy kto żąda głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Badeni Wł. Proszę jeszcze o głos w sprawie myta dotyczących.

JE. hr. Marszałek, P. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Badeni Wł. Wnoszę: Wysoki Sejm raczy upoważnić Wydział krajowy do wnoszenia spraw myta dotyczących, jak w latach poprzednich bez drukowania przez referenta Wydziału krajowego

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Hoszard (czyta):

„Sprawozdanie

Ob. Al. 23. w przedmiocie organizacyi szpitali krajowych w Krakowie.

„Sprawozdanie

Ob. Al. 24. w przedmiocie budowy domu gospodarskiego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

„Sprawozdanie

Ob. Al. 25. w przedmiocie rachunku z użycia częściowego sumy 45.000 złt. przeznaczonej na budowę nowego szpitala w Krakowie.

„Sprawozdanie

Ob. Al. 26. o potrzebie wystawienia budynku gospodarskiego dla szpitala we Lwowie.

„Sprawozdanie

Ob. Al. 27. o ustaleniu posad kapelanów przy zakładzie kulparkowskim.

„Sprawozdanie

Ob. Al. 28. o reorganizacyi służby oddziałowéj w zakładzie kulparkowskim.

„Sprawozdanie

Ob. Al. 29. w przedmiocie rozszerzenia łazienek w zakładzie kulparkowskim.

W imieniu Wydziału krajowego wnoszę, Wysoki Sejm raczy tych 7 przedmiotów odesłać do komisyi szpitalnéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych Panów. którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Hoszard (czyta):

„Sprawozdanie

o budowie drogi od rogatki gródeckiéj we Lwowie do zakładu kulparkowskiego."

W imieniu Wydziału krajowego wnoszę: Wy- Ob. Al. 30.
soki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi budżetowéj, bo się tyczy li środków pieniężnych.

JE hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Hoszard (czyta):

„Sprawozdanie

o wniosku posła Męcińskiego w przedmiocie uregulowania stosunków administracyi gminnéj w zakładzie kąpielowym Krynica Słotwiny i statutu dla zdrojowisk w Galicyi."

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy Ob. Al. 31.
ten przedmiot odesłać do komisyi gminnéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść. (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Hoszard (czyta):

„Sprawozdanie

o petycyach żądających przyjęcia na fundusz kra- Ob. Al. 32.
jowy zakładu dla głuchoniemych we Lwowie, i

„Sprawozdanie o podwyższeniu zapomogi dla Ob. Al. 33.
zakładu ciemnych we Lwowie".

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi budżetowéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta):

„Sprawozdanie

w przedmiocie przyłączenia Sądu powiatowego żmigrodzkiego do okręgu Sądu obwodowego w Tarnowie."

Wnoszę: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot Ob. A 34.
odesłać do komisyi prawniczéj, z siedmiu członków wybrać się mającéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu?

(Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta):

„Sprawozdanie

w przedmiocie przyłączenia c. k. sądu powiatowego kolbuszowskiego do okręgu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie". Wydział krajowy wnosi: Wysoki

Ob. Al. 35. Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisyi prawniczéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto jest za tym wnioskiem, raczy rękę podnieść (większość). Przyjęty.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta):

„Sprawozdanie

o wyłączeniu gminy Grębów z okręgu c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie i przydzielenia jéj do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu".

Ob. Al. 36. Wydział krajowy wnosi odesłanie tego przedmiotu do komisyi prawniczéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Dyskusya zamknięta. Kto jest za tym wnioskiem, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta):

„Sprawozdanie

w przedmiocie utworzenia nowego sądu powiatowego w Dynowie".

Ob. Al. 37. Wydział krajowy wnosi odesłanie tego przedmiotu do komisyi prawniczéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Dyskusya zamknięta. Kto jest za tym wnioskiem, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. Pietruski. Wybraliśmy wszystkie komisye, z wyjątkiem komisyi petycyjnéj. Przedmioty traktowane w Wydziale krajowym, nie mogą być połączone ze sprawami traktowanemi w komisyi petycyjnéj, dlatego wnoszę: Wysoki Sejm raczy uchwalić, iż ustanawia się komisya petycyjną z 15 członków złożoną.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Poddam więc ten wniosek pod głosowanie. Kto jest za wyborem komisyi petycyjnéj z 15 członków, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty. Porządek dzienny jest wyczerpany. Następne posiedzenie w piątek dnia 13. września o godzinie 11. przed południem. Porządek dzienny jest następujący (czyta):

Porządek dzienny drugiego posiedzenia 2giéj sesyi IV. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w piątek 13. września 1878 o godzinie 11. przed południem.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zmianie statutu krajowego i krajowéj ordynacyi wyborczéj. Sprawozdawca p. Smolka.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia fundacyi stypendyjnéj pod nazwą: „Fundacya krajowéj wystawy rolniczéj i przemysłowéj we Lwowie r. 1877." Sprawozdawca p. Wereszczyński.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie utworzenia nowego sądu powiatowego w Żydaczowie. Sprawozdawca p. Podlewski.

4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia sądu powiatowego z Wiśniowczyka do Złotnik. Sprawozdawca p. Podlewski.

5. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie utworzenia nowego sądu powiatego w Podwołoczyskach. Sprawozdawca p. Podlewski.

6. Wybór komisyi gminnéj (z 12 członków), administracyjnéj (z 15 członków), szpitalnéj (z 7 członków), budżetowéj (z 15 członków), pożyczkowéj (z 9 członków), kultury krajowéj (z 12 członków), edukacyjnéj (z 9 członków), lustracyjnéj (z 11 członków), drogowéj (z 12 członków), prawniczéj (z 7 członków) i petycyjnéj (z 15 członków).

Posiedzenie zamknięte. Upraszam panów dziś się porozumieć co do wyboru komisyi, aby jutro głosy nie były rozstrzelone.

(Koniec posiedzenia o godzinie 1. min. 45).

Z drukarni „Gaz. narod." J. Dobrzańskiego i K. Gromana.